

GAZETA POLSKA



Bukowiny

Видання громадської організації
«Чернівецьке обласне Товариство польської
культури ім. Адама Міцкевича»



Nr 231 (812)
Czerwiec 2026 r.
Ukazuje się od 30 lipca 1883 roku

Pismo społeczne, gospodarcze i literacko-kulturalne

Każdy z nas jest integralną częścią tej harmonii

W ostatnią niedzielę maja w Czerniowieckim Muzeum Architektury i Sztuki Ludowej, zwanym również skansenem, odbył się drugi obwodowy festiwal kultur narodowych „Mozaika Bukowiny”

WSZYSCY JESTEŚMY RÓŻNI, ALE WSZYSCY JESTEŚMY RÓWNI

To wielkie święto zostało organizowane z okazji Dnia Harmonii Międzyetnicznej i Różnorodności Kulturowej i zgromadziło w skansenie przedstawicieli różnych społeczności narodowych Bukowiny. Wszędzie słysząc było różne języki – rumuński, mołdawski, grecki, polski, azerski, krymskotatarski, jidysz, niemiecki, ormiański i oczywiście ukraiński. A oczy szeroko się otwierały od bogactwa barw różnokolorowych strojów ludowych – haftowanych koszul, barwnych chust, gerdanów i kwiatów, wieńców ze wstążkami i eleganckich kapeluszy...



pasztecikami swoje dzieci, które pomagały pisać ten reportaż.

A Towarzystwo „Widergeburst” (Renesans) wyróżniało się austriacką pedanterią i punktualnością: mimo że ich stoły były już dawno zastawione i uginaty się pod ciężarem narodowych potraw, Niemcy zapowiedzieli, że najpierw poczekają na wizytę przewodniczącego obwodu, poczęstują go, a potem zaproszą wszystkich chętnych. Na gubernatora trzeba było czekać ponad godzinę. Ci, którzy dzielnie doczekali się na zaproszenie, mieli wspaniałą okazję delektować się potrawami przypominającymi ukraińskie. 11-letni Saszko nawet zauważył, że czeka tutaj, bo zobaczył „normalne” jedzenie – chleb, smalec i ogórki, bo chciał zajeść ostrą ormiańską dalmę z liści winogron.

A pod rozłożystą wiśnią, gdzie „zamieszkało” Obwodowe Towarzystwo Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza, zauważyłem, jak pan Osypenko został poczęstowany oryginalnymi tartaletami i tradycyjnym polskim bigosem, który przygotowała



Wiadomo, że Bukowina to region wielonarodowy, a tych wszystkich ludzi spotykamy zwykle w życiu codziennym. A tu, na festiwalu, zgromadziło się wszystko, o czym uczestnicy święta chcieli opowiedzieć gościom – każdy o swojej kulturze i tradycjach.

Mimo że oficjalne otwarcie imprezy zaplanowano na godzinę 12:00, skansen był już zatłoczony na długo przedtem – prace nad przygotowaniem lokalizacji trwały pełną parą. Pierwsi goście z satysfakcją obserwowali wszystko, korzystając z okazji, by spotkać się ze znajomymi, sąsiadami i tymi, których znali tylko z telewizji lub z mediów społecznościowych.

DRZEWO JEDNOŚCI

Symbolem święta był buk, który podczas ubiegłorocznego festiwalu wspólnie posadzili przedstawiciele wspólnot narodowych. W tym roku uczestnicy święta symbolicznie go podlali na znak wspólnej odpowiedzialności za pokój, wzajemny szacunek i przyszłość.

Wokół drzewa grupy narodowe

symbolicznie zaprezentowały swoje społeczności, a następnie, tworząc rodzaj żywego korytarza, zaprosiły gości do centralnej części muzeum, gdzie nad sceną zawisł wymowny transparent: „Każdy ma swój głos, ale my mamy jedno serce”. To właśnie tutaj odbyło się uroczyste otwarcie festiwalu – nie tylko usłyszeliśmy szczere słowa od władz obwodu i miasta, ale także wręczono certyfikaty i podziękowania zasłużonym bukowińczykom.

KAŻDA LOKALIZACJA MIAŁA SWÓJ WŁASNY SMAK...

Tego dnia na festiwalu można było nie tylko poznać kultury narodowe, ale także wziąć udział w degustacji potraw kuchni narodowych, skosztować ich tradycyjnych potraw.

Mimo że przewodniczący czerniowieckiego OAW **Rustan Osypenko** oraz inni urzędnicy rozpoczęli oficjalną część programu o godzinie 13:00, zwykli ludzie od dawna już świętowali, delektując się potrawami

kuchni narodowych. Na przykład społeczność krymskotatarska była jedną z pierwszych, która rozłożyła stół na swoich stołach. Co prawda ostrzegali, że zaoferują tylko jeden przysmak, żeby i inni mogli skosztować. Ale nikt nie prosił o więcej, bo chcieli odwiedzić różne kulinarne lokale. Ormianie wręcz przeciwnie, podkreślali, że goście powinni wychodzić z lokalu najedzeni, nawet jeśli nie spróbowali innych kulinarnych arcydzieł.

– Weź talerze i nakładaj wszystko, co widzisz, w nieograniczonych ilościach! – powiedziała mi kobieta w odświętnym ormiańskim stroju, kiedy zapytałam, co poleca spróbować.

W tym lokalu serwowano dania, o których nazwach mało kto słyszał, a co dopiero ich próbował. Specyfiką ormiańskich potraw jest to, że wszystkie opierają się na ziołach, roślinach strączkowych i produktach mlecznych z użyciem dużej ilości

przypraw. Niezapomniany smak zapadł jednak w pamięć dzięki lawaszowi i maconii.

Opuszczając ormiańską lokalizację, nie sposób było nie zauważyć besarabskich Kielmeniec, gdzie zastawione były prawdziwe stoły weselne i nawet Gargantua nie mógłby skosztować wszystkiego. Dlatego większość wczasowiczów podziwiała jedynie kunszt kulinarny. Szczepie mówiąc, po raz kolejny przekonałem się, że nasze bukowińskie hostessy są niesamowite! A goście nie tylko raczyli się, ale także chętnie otwierali portfele i przekazywali datki na rzecz Sił Zbrojnych Ukrainy.

Na przykład rodzina z Tarnopola z córką, delektując się pasztecikami z kapustą i preclami z serem, wrzuciła do banku 200 hrywien. Inny mężczyzna, za jedyne 20 hrywien, wypił kieliszek bimbru i zjadł kanapkę ze smalcem i ogórkami kiszonymi.

Autorka tych słów nie mogła się powstrzymać od wydania stu hrywien, by poczęstować

członkini zarządu Towarzystwa, Pani **Walentyne Kmieć**.

Panu przewodniczącemu posmakowała nalewka orzechowa z Piotrowiec Dolnych i spróbował on strudla oferowanego przez panią Reginę ze Starej Krasnoszory. Nawiasem mówiąc, pani **Regina Kałuski** – prezes wiejskiego ośrodka kultury polskiej, która jest dyrektorką gimnazjum w Starej Hucie, ma tradycyjne hobby „dla duszy” – tworzy gerdany z koralików (na zdjęciu), ale mówi, że czadeccy górale, którzy mieszkają w tej wsi, nazywają te ozdoby silanką lub żerdanem, co w języku ukraińskim brzmi jako gerdan.

I bez zbędnej skromności dodam, że miło było zobaczyć, jak przewodniczący OAW obserwował „Gazetę Polską Bukowiny”, w której na pierwszej stronie ukazał się mój artykuł „Mamy generała na czele administracji obwodowej”.



tym zaproszeniem dokonało naprawdę śmiałego kroku – podkreślił bp Szyrokoradiuk. Przed mszą świętą głos zabrali ministrowie spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha. W przemówieniu odniósł się m.in. do relacji z Polską.

– Nie wierzę w przypadkowe zbiegi okoliczności. Jubileusz przyjazdu Jana Pawła II przypadł na trudny okres w naszych relacjach z Polską nie bez powodu. To znak dla nas wszystkich. Mądrość przebaczenia i siła proszenia o przebaczenie to nie tylko kwestia godności, szczerości i uczciwości – oświadczył.

Mądrość przebaczenia i siła proszenia o przebaczenie

25. rocznica wizyty papieża Jana Pawła II w Ukrainie

KOŚCIÓŁ rzymskokatolicki w Ukrainie w czerwcu obchodził 25-lecie wizyty papieża Jana Pawła II. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę, 21 czerwca, w łacińskiej konkatedrze św. Aleksandra w Kijowie, gdzie rocznicową mszę świętą odprawił nuncjusz apostolski w Ukrainie, arcybiskup Visvaldas Kulbokas.

– Prosimy dziś, by święty Jan Paweł II, Polak, który tak ukochał Ukrainę, modlił się za nas wszystkich, byśmy także potrafili, jak i on sam, przebaczać i prosić o przebaczenie. Byśmy byli mądrymi ludźmi – powiedział nuncjusz podczas liturgii.

Uczestniczyli w niej hierarchowie i duchowieństwo ukraińskiego Kościoła rzymskokatolickiego oraz przedstawiciele Kościoła greckokatolickiego, w tym jego zwierzchnik, arcybiskup większy kijowski-halicki Światosław Szewczuk.

Wśród zaproszonych gości świeckich byli m.in. szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha oraz ambasadorowie Argentyny, Chorwacji, Korei Południowej i Włoch. Polskę reprezentował wicekonsul Tomasz Sipowski.

Przed uroczystą mszą świętą swoimi wspomnieniami na temat pielgrzymki papieża podzielił się ze zgromadzonymi biskup odesko-symferopolski Stanisław Szyrokoradiuk. Stał on na czele komitetu organizacyjnego wizyty Jana Pawła II ze strony Kościoła rzymskokatolickiego.

– Dziś jest to kwestia dojrzałości politycznej, a przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa. Jan Paweł II pozostawił nam prostą formułę: przebaczymy i prosimy o przebaczenie. Ta formuła działa. Innej drogi nie ma. Wszystkie pozostałe prowadzą do historycznych ślepych zaułków. Nie mamy prawa żyć wyłącznie przeszłością. Wspólnie budowaliśmy i budujemy nową architekturę bezpieczeństwa. Nie wolno nam niszczyć fundamentów zaufania, które stworzyliśmy – podkreślił Sybiha.

Uroczystości z okazji 25. rocznicy pielgrzymki św. Jana Pawła II na Ukrainę trwały cały tydzień. Zorganizowały je dwa Kościoły katolickie w tym kraju, rzymskokatolicki i greckokatolicki. Główne wydarzenia, które zaplanował Kościół greckokatolicki, odbyły się 28 czerwca we Lwowie.

Św. Jan Paweł II przebywał w Ukrainie w dniach 23–27 czerwca 2001 roku. Była to pierwsza i ostatnia do tej pory wizyta głowy Kościoła katolickiego w tym państwie. Papież odwiedził wówczas Kijów oraz Lwów, spotykając się z wiernymi obrządków rzymskokatolickiego i greckokatolickiego.

Niech przebaczenie – udzielone i uzyskane – rozleje się niczym dobroczynny balsam w każdym sercu. Niech dzięki oczyszczeniu pamięci historycznej wszyscy gotowi będą stawiać wyżej to, co jednoczy, niż to, co dzieli, ażeby razem budować przyszłość opartą na wzajemnym szacunku, braterskiej współpracy



Papież podpisujący encyklikę „Magnifica humanitas” (@Vatican Media)

– Była to podróż apostolska. Przygotowywaliśmy się do niej modlitwą i do ostatniej chwili obawialiśmy się, czy to nam się uda, bo przeszkód było wiele. Była to jednak podróż błogosławieństwa, bo papież przyniósł błogosławieństwo na naszą ziemię. Modlił się za nasz naród i za nasz kraj. Jasno wówczas powiedział, że Ukraina ma posiadać dostojne miejsce we wspólnocie europejskiej. I to dało nam nadzieję – powiedział hierarcha.

Podkreślił, że do pielgrzymki papieskiej doszło zaledwie 10 lat po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Przypomniat, że wywoływała ona sprzeciw Rosji, która uważała i nadal uważa Ukrainę za strefę swoich wpływów. Sprzeciwiali się także deputowani ugrypowań komunistycznych i socjalistycznych w ówczesnym ukraińskim parlamencie.

– Bardzo dobrze pamiętam, jak dużą część parlamentu zajmowali komuniści, dużą socjaliści i kiedy pojawiła się idea, by zaprosić papieża, sprzeciw był niesamowity. Najbardziej zasmucali mnie nasi bracia prawostawni, którzy walczyli przeciwko wizycie razem z komunistami i socjalistami. Państwo ukraińskie

i autentycznej solidarności – mówił 25 lat temu we Lwowie papież Jan Paweł II podczas homilii z okazji pielgrzymki na Ukrainę.

W czerwcu 2001 roku Lwów stał się miejscem jednego z najważniejszych wydarzeń duchowych w historii niepodległej Ukrainy. Na tę pamiątkową datę miasto przygotowało prawie sto wydarzeń o charakterze duchowym, kulturalnym, artystycznym i młodzieżowym, w tym nabożeństwa, pokazy filmowe, procesja rowerową, wydarzenie publiczne „Papież Młodzieży”, wystawy fotograficzne oraz emisję pamiątkowego znaczka pocztowego.

Była to pierwsza wizyta oficjalna Głowy Kościoła katolickiego na Ukrainie. Papież odwiedził Kijów i Lwów w dniach 25–27 czerwca, gdzie spotkał się z młodzieżą w pobliżu kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Sichowie, a także odprawił liturgię w obrządku łacińskim i bizantyjskim na lwowskim hipodromie, podczas której beatyfikował 28 męczenników Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego oraz dwóch duchownych Kościoła Rzymskokatolickiego.

PAP

Encyklika Leona XIV:

Sztuczna inteligencja ma służyć ludzkości, a nie interesom nielicznych

W 135. rocznicę „Rerum novarum” Leon XIV w swojej pierwszej encyklice „Magnifica humanitas” podejmuje refleksję nad społeczną nauką Kościoła w dobie sztucznej inteligencji. Dokument stanowi wezwanie do ochrony „wspaniałego człowieczeństwa, w którym Bóg i ludzkość zamieszkują razem” poprzez promowanie prawdy, godności pracy, sprawiedliwości społecznej i pokoju. W erze cyfrowej należy rozbroić sztuczną inteligencję i przezwyciężyć teorię „wojny sprawiedliwej”, ożywiając dialog i multilateralizm.

„Wspaniałe człowieczeństwo stworzone przez Boga staje dziś wobec decydującego wyboru: wzniesić nową wieżę Babel albo budować miasto, w którym Bóg i ludzkość zamieszkują razem”. Już słowa otwierające pierwszą encyklikę Leona XIV – „Magnifica humanitas. O trosce o osobę ludzką w dobie sztucznej inteligencji” – w syntetyczny sposób wyrażają jej podstawowe przesłanki oraz cel.

OPUBLIKOWANY 25 maja dokument Ojciec Święty podpisał 15 maja, dokładnie w 135. rocznicę ogłoszenia Rerum Novarum Leona XIII. Wzorem swojego poprzednika, Leon XIV napisał encyklikę społeczną poświęconą jednemu z głównych wyzwań współczesności.

Podzielona na pięć rozdziałów Magnifica humanitas opiera się na założeniu, że techniki nie należy uważać za „siłę przeciwstawną osobie ludzkiej” gdyż „sama w sobie nie jest złem”. „Nie jest jednak neutralna, ponieważ przyjmuje ona oblicze tych, którzy ją projektują, finansują, regulują i wykorzystują”. Stąd wezwanie Papieża do „budowania na fundamencie dobra” i do „pozostania ludźmi”, kierując się logiką odwaznej współodpowiedzialności i komunii.

Nauka społeczna Kościoła

Pierwszy rozdział – „Myśl dynamiczna i wierna Ewangelii” – powraca do społecznego nauczania Kościoła, odwołując się zarówno do najnowszych dokumentów Magisterium, jak i do dorobku Soboru Watykańskiego II. Podkreśla przy tym jego „dynamiczny charakter”. Społeczna nauka Kościoła nie jest bowiem „zbiorem zasad i norm do zastosowania”, lecz raczej „teologią komunii w historii” (27), ukierunkowującą interpretację wydarzeń w świetle Ewangelii.

W drugim rozdziale Papież przedstawia „Podstawy i zasady nauki społecznej Kościoła”. Do fundamentów zalicza godność osoby ludzkiej, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga, oraz nienaruszalność praw człowieka, w tym prawa do życia „od poczęcia aż do naturalnego kresu”; uznanie praw mniejszości, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet, tak aby były one naprawdę wysłuchane i docenione.

Niedopuszczalne jest podporządkowanie narodu Leon XIV wymienia pięć zasad nauki społecznej Kościoła. Pierwszą z nich jest dobro wspólne, „społeczny kształt godności uznanej w każdym człowieku”. W jednej kwestii Papież jest szczególnie stanowczy: „Promowanie dobra wspólnego nie może bowiem być nigdy oddzielone od poszanowania prawa narodów do istnienia, do zachowania własnej tożsamości oraz do wnoszenia swej oryginalności do rodziny narodów. Wszelka próba czy projekt unicestwienia albo podporządkowania jakiegoś narodu są czymś głęboko niemoralnym, a zatem nie do przyjęcia”.

Technologia nie jest dla nielicznych

Druga zasada dotyczy powszechnego przeznaczenia dóbr: zarówno w tym miejscu, jak i w innych fragmentach encykliki Leon XIV podkreśla konieczność uniknięcia sytuacji, w której technologie skupiają się w rękach nielicznych, pogłębiając przepaść między tymi, „którzy mogą uczestniczyć w rewolucji cyfrowej, a tymi, którzy pozostają na jej marginesie”.

Stąd wynikają trzecia i czwarta zasada, a mianowicie zasada pomocniczości (68) – która wymaga przezwyciężenia partykularnych interesów i opiekuńczości na rzecz współodpowiedzialności oraz zasada solidarności.

Sprawiedliwość społeczna

Piątą zasadą nauczania społecznego Kościoła jest sprawiedliwość społeczna. W erze cyfrowej musiona gwarantować wszystkim równy dostęp do możliwości, chronić najsłabszych, przeciwdziałać nienawiści i dezinformacji oraz poddawać wykorzystanie technologii kontroli publicznej.

Leon XIV wskazuje na sytuację migrantów jako „jeden z decydujących sprawdzianów sprawiedliwości” w tym obszarze: „Sposób, w jaki społeczeństwo ich traktuje, pokazuje, czy jego rozumienie sprawiedliwości opiera się na strachu czy też braterstwie”.



Stąd wezwanie do ochrony „prawa do nadziei” osób zmuszonych do opuszczenia swojej ojczyzny, którym należy zapewnić bezpieczne i legalne drogi migracji, godne przyjęcie oraz integrację. Jednocześnie należy promować „prawo do pozostania” każdego człowieka na własnej ziemi w pokoju i bezpieczeństwie poprzez usuwanie „głębokich przyczyn” migracji (81). Papież pragnie, aby te pięć zasad odnosiło się również do Kościoła.

Kodeks etyczny AI

Trzeci rozdział pod tytułem „Technika i panowanie. Wielkość osoby ludzkiej wobec obietnic sztucznej inteligencji” podkreśla, że do sztucznej inteligencji należy podchodzić z należytą czujnością, zapewniając jasne określenie odpowiedzialności na każdym etapie jej rozwoju i wykorzystania oraz opierając jej wdrażanie na odpowiednich politykach i ramach prawnych, niezależnym nadzorze oraz edukacji użytkowników.

Kluczowe znaczenie ma również kodeks etyczny oparty na wspólnych kryteriach sprawiedliwości społecznej, ponieważ „nie wystarczy, by AI była bardziej moralna, jeśli o tej moralności decydują nieliczni”. Jednocześnie zwraca się uwagę na wpływ nowych technologii na środowisko, gdyż wymagają one znacznych ilości energii i wody, a tym samym

Rozbroić sztuczną inteligencję

„Rozbroić AI – kontynuuje Leon XIV – znaczy wyrwać ją z logiki zbrojnej rywalizacji, która dzisiaj nie jest już wyłącznie militarna, lecz także ekonomiczna i poznawcza. Rozbroić znaczy zerwać tę równoznaczność między potęgą techniczną a prawem do rządzenia. Rozbroić nie znaczy wyrzec się technologii, lecz nie dopuścić, by zapanowała nad tym, co ludzkie”.

Dużo miejsca encyklika poświęca krytyce transhumanizmu i posthumanizmu, które interpretują postęp jako przekraczanie ludzkich ograniczeń. Tymczasem ograniczenie nie jest wadą, którą należy wyeliminować, ale konstytutywnym wymiarem osoby, ponieważ to właśnie w kruchości i skończoności dojrzejawia relacja i otwartość na Boga i na drugiego człowieka. Rozwój techniki poprzez eliminowanie ludzkich ograniczeń oznacza zatem regres serca.

„Człowieczeństwo – wspaniałe i zranione – nie może zostać ani zastąpione, ani przekroczone”. Technologia może złagodzić cierpienia i otworzyć nowe możliwości, ale nie może zaprzeczać temu, co jest właściwe człowieczeństwu: „zdolności do relacji i miłości”. W obliczu sztucznej inteligencji prawdziwy wybór nie polega na wyborze między entuzjazmem a strachem, ale między dwoma sposobami budowania postępu: w służbie osoby i narodów lub logiki władzy.

Ekologia komunikacji

Rozdział czwarty encykliki „Strzec człowieczeństwa pośród przemian. Prawda, praca, wolność” mówi o „ekologii komunikacji” opartej na prawdzie.

Papież apeluje o przejrzystość w procesie selekcji treści, ochronę danych osobowych, rzetelne dziennikarstwo oparte na argumentacji i weryfikacji, rozwijanie świadomości „właściwego i krytycznego” korzystania ze sztucznej inteligencji oraz integrację wiedzy. Również Kościół jest wezwany do przejrzystej i uczciwej komunikacji, zwłaszcza w sytuacjach niesprawiedliwości i nadużyć.

Istotnym elementem tego przesłania jest także wezwanie do odnowionego przymierza edukacyjnego, aby u młodych ludzi nie wygasło „pragnienie stawiania pytań” pod wpływem coraz doskonalszych maszyn, które sprawiają, że ludzkie myślenie wydaje się bezużyteczne (140). W tym kontekście Leon XIV podkreśla rolę szkoły jako miejsca, w którym człowiek uczy się „szukać i miłować prawdę”.

Zakończenie roku szkolnego

Od nauki – do poloneza i walca

ROK SZKOLNY 2025/2026 przeszedł już do historii. Był to jeszcze jeden rok trudny i dla uczniów, i dla rodziców, zarówno i dla nauczycieli – rok w warunkach toczącej się wojny – ileż razy musieli uczyć się w schronie, nieraz bez prądu i ogrzewania. Pomimo tych trudnych warunków nastąpił dzień zakończenia roku szkolnego ze łzami wzruszenia, podziękowania za naukę i życzenia dalszych sukcesów. Były dyplomy i recytacje wierszy, nostalgiczne



piosenki oraz wspólne tańce. Nadszedł kolejny wyjątkowy dzień w Towarzystwie Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza w Storożyniu. Dobiegł końca rok nauczania, a teraz – to moment dumy, radości i zasłużonego odpoczynku. Z wielką radością wręczyliśmy oficjalne zaświadczenia o ukończeniu roku szkolnego. Te dokumenty to nie tylko formalność. To dowód wytrwałości, zdobytej wiedzy języka polskiego.

Karina ZOZULA.

m.Storożyniec.



PODOBNE uroczystości z okazji zakończenia roku szkolnego odbyły się w Starokrasnoszorskim Gimnazjum. 29 maja w Starokrasnoszorskim Gimnazjum odbyła się podniosła uroczystość zakończenia roku szkolnego. W pięknie udekorowanej sali w kolorach biało-czerwonych i błękitno-żółtych zebrali się uczniowie oraz ich rodzice. W wydarzeniu uczestniczyli zaproszeni goście – wójt naszej gminy Stefan Dragun, gminny naczelnik wydziału oświaty Kateryna Maksymiuk, proboszcz starohuckiej parafii ks. Janusz Gnat. Gospodynią uroczystości była dyrektorka gimnazjum Regina Kałuski, która skierowała do uczniów i nauczycieli słowa uznania oraz życzenia dalszych sukcesów. Podczas uroczystości wyróżniono najlepszych uczniów, którzy otrzymali dyplomy za osiągnięcia edukacyjne i aktywność w życiu szkoły.



Program artystyczny przygotowali absolwenci 9 klasy pod kierunkiem wychowawcy Tomasza Kałuskiego. Akademię rozpoczął polonez w wykonaniu absolwentów, a zakończył tradycyjny ostatni walc. Krótki występ przygotowali również uczniowie 4 klasy. Niespodzianką tegorocznej uroczystości był wspaniały występ orkiestry dętej Krasnoilskiej Szkoły Sztuki, do której uczęszcza wielu uczniów naszego gimnazjum. Atmosfera wydarzenia była pełna radości i wzruszeń, a cała społeczność szkolna mogła wspólnie podsumować rok pełen pracy, sukcesów i przyjaźni.

Tomasz KAŁUSKI

Stara Huta.



WOROBKEWYCZ FEST

PRZEZ DWA dni w kościele pw. Najświętszego Serca Jezusowego rozbrzmiewała muzyka klasyczna, której celem było zjednoczenie ludzi i wsparcie społeczeństwa w trudnych dla kraju czasach. Studenci Kolegium Sztuk Pięknych im. Sydora Worobkewycza wystąpili solo i kameralnie. W programie znalazła się parada orkiestrów kameralnego i symfonicznego, akordeonistów i akordeonistek, kapeli bandurzystek i orkiestry ludowej oraz chóru Subito. Festiwal Worobkewycza stał się niezapomnianym i niezwykle ciepłym wydarzeniem dla mieszkańców Czerniowiec. Organizator – wykładowca akademicki Jarosław Hamal – powiedział, że festiwal powstał w 2017 roku, ale później, z powodu pandemii i pełnoskalowej inwazji Rosji na naszą ziemię, nastąpiła długa przerwa. W tym roku, dzięki naszym obrońcom, studenci mieli okazję zorganizować czwarty festiwal pod spokojnym niebem, dając mu drugie życie i tworząc muzyczną atmosferę. Studenci uczelni nie tylko zaprezentowali publiczności utwory muzyczne, ale także zebrali datki w wysokości 15 310 hrywien, z czego połowę przekazali na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy, a resztę – na odbudowę kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego.

Maryna KONDURACKA.



Język polski wszedł do grona głównych języków Watykanu

JĘZYK POLSKI ZOSTAŁ oficjalnie włączony do grupy siedmiu głównych języków komunikacji medialnej Watykanu. Oznacza to, że informacje o działalności Ojca Świętego i Stolicy Apostolskiej w języku polskim będą teraz dystrybuowane na równi z materiałami w językach tak powszechnych jak włoski, angielski czy hiszpański.

Zmiana nastąpiła z dniem 1 października tego roku. Decyzja ta została oparta na konkretnych danych. W pierwszym półroczu 2025 roku materiały Vatican News w języku polskim osiągnęły aż pół miliarda wyświetleń w mediach. Dodatkowo, Polska Sekcja Radia Watykańskiego i portalu Vatican News oraz redakcja L'Osservatore Romano spełniają wszystkie kryteria obowiązujące dla głównych języków: codziennie publikują pełnowartościowe materiały informacyjne, redagują miesięcznik papieski w języku polskim oraz tłumaczą wszystkie transmisje papieskie na język polski.

Warto również podkreślić, że liczba stacji radiowych współpracujących z polskojęzyczną sekcją Radia Watykańskiego wzrosła z 26 do ponad 50. Znacznie zwiększył się także zasięg mediów społecznościowych: Facebooka, X, Instagrama oraz YouTube'a.

„Nowe pozycjonowanie języka polskiego na Vatican News stanowi uznanie dla znaczących rezultatów osiągniętych dzięki pracy redakcji, która unowocześniła programy, serwisy informacyjne oraz obecność w mediach społecznościowych, z powodzeniem udostępniając nasze treści na setkach różnych platform internetowych i radiowych” – stwierdza Dyrektor ds. redakcyjnych mediów watykańskich Andrea Tornielli.

„Jesteśmy wdzięczni Konferencji Episkopatu Polski za wsparcie, jakiego nieustannie udziela naszej pracy, abyśmy mogli nadal nieść słowo Papieża i działalność Stolicy Apostolskiej w każdy zakątek świata, wyrażając się – na ile to możliwe – w językach ojczystych poszczególnych narodów, a także zbierając wiadomości o działalności Kościołów, by następnie dzielić się nimi w naszych kanałach” – dodaje Tornielli.

Wychwytywanie potrzeb odbiorców

„Język polski odgrywał i nadal odgrywa niezwykle ważną rolę w mediach watykańskich – podkreśla Massimiliano Menichetti, zastępca dyrektora ds. redakcyjnych i szef Radia Watykańskiego – Vatican News – zarówno ze względu na korzenie wiary zachowane w latach totalitaryzmów, jak i z powodu więzi z postacią św. Jana Pawła II, a także dzięki zdolności do wychwytywania potrzeb czytelników i słuchaczy w obecnym czasie szybkich przemian geopolitycznych, społecznych i kulturowych. Dziś kluczowe jest, aby umieć nieść i komunikować piękno słowa Chrystusa wszystkim – młodym i starszym”.

Prefekt Dykasterii ds. Komunikacji, Paolo Ruffini skierował słowa podziękowania do biskupów i księży, którzy już umieścili specjalny widżet informacyjny Vatican News na stronach internetowych diecezji i parafii. Dzięki temu narzędziu aktualności z Watykanu trafiają automatycznie na lokalne witryny, bez konieczności ręcznej publikacji.

Przypominamy – dla tych, którzy jeszcze nie skorzystali z tej możliwości – że widżet jest bezpłatny i łatwy do zainstalowania. Kod HTML od tego narzędzia można także otrzymać wysyłając wiadomość e-mail na adres naszej redakcji: polski@spc.va.

W czasach powszechnej dezinformacji oraz fali fake newsów, dostęp do sprawdzonych i rzetelnych informacji jest nieoceniony. Dzięki obecności języka polskiego w głównych kanałach watykańskich, wierni w Polsce mają teraz bezpośredni dostęp do treści z pierwszej ręki – z samego Watykanu.



Буковинські волонтери домовилися про міжнародну співпрацю

БУКОВИНА може отримати нових міжнародних партнерів для підтримки військових, ветеранів, внутрішньо переміщених осіб та соціальних проєктів. Відповідних домовленостей вдалося досягти під час робочих зустрічей представників Ради волонтерів при Чернівецькій ОВА у Ватикані.

Перебуваючи в Італії в рамках благодійного вечора «Український код нації», делегація Буковини взяла участь у презентації книги, показі українських вишиванок та спільній молитві з матерями захисників полку «Азов». Однак не менш важливою частиною поїздки стали міжнародні переговори, які можуть принести реальну користь нашій області.

Під час зустрічі з **Ларисою Левчун**, президенткою Національного конгресу асоціацій українців в Італії, буковинці розповіли про гуманітарні напрямки роботи Ради волонтерів при ОВА, підтримку військових та допомогу

родинам, які постраждали від війни. Особливу увагу сторони звернули на залучення європейських грантів, міжнародних гуманітарних програм та партнерських проєктів. Мова йшла про підтримку реабілітації українських військових, допомогу ветеранам, внутрішньо переміщеним особам та дітям, які постраждали від російської агресії.

Ще однією важливою подією стала зустріч з **Олесею Дезідеріо**, віцепрезиденткою Спільноти художників, яка багато років співпрацює з українськими громадами в Італії та підтримує гуманітарні ініціативи. Учасники обговорили перспективи залучення нових донорів та благодійних партнерів для реалізації проєктів на Буковині.

За підсумками перемовин сторони домовилися продовжити співпрацю для підтримки захисників України та розвитку партнерства між волонтерськими організаціями Буковини та українською діаспорою в Італії.

Papież do dzieci: Bóg patrzy w serce, a nie w telefon komórkowy

LEON XIV SPOTKAŁ się w auli Pawła VI z młodzieżą przebywającą na watykańskim obozie letnim Estate Ragazzi (Lato Młodzieży). Odpowiadając na pytania młodych ostrzegał przed pochłonięciem przez kulturę ekranów i smartfonów. Kiedy rodzina się spotyka, to zamiast rozmawiać często patrzy w swój telefon. Trzeba się nauczyć przeżywać wspólne chwile - zachęcał Papież.

Zabawa „bez telefonu”

Federico opowiedział papieżowi o jednej z obozowych zabaw pod hasłem „Bez telefonu”, która mu się bardzo podobała. „Przez resztę roku, kiedy wracamy do domu” – powiedział młodzieniec – „niemał nie sposób oderwać się od ekranu. Często czujemy się urzeczonymi technologią cyfrową i boimy się stracić z oczu naszych prawdziwych przyjaciół”. Papież skomentował: „Technologia może być bardzo dobra i przydatna do wielu rzeczy, ale kiedy jesteśmy razem, nie musimy mieć cały czas w rękach telefonu komórkowego czy tabletu. Takie chwile mogą cieszyć”.

Istotne jest, aby rozmawiać, spotykać się z innymi, bawić się „Bardzo ważne jest” – podkreślił Leon XIV – „aby nawiązywać przyjaźnie, spotykać się, bawić się razem, a nawet uczyć się razem jako ludzie, a nie jako komputery, maszyny czy roboty. Jesteśmy ludźmi. Kontakt z innymi jest bardzo ważny”.

Papież, jak jego poprzednik Franciszek, mówił o spotkaniu rodzinnym, podczas którego wszyscy zamiast rozmawiać ze sobą, wpatrują się w swoje telefony.

„Bardzo istotne jest, aby nauczyć się sztuki dialogu i rozmowy, wspólnej zabawy, a nawet wspólnej modlitwy” – wskazał Papież – „bo nawet jeśli mamy



Biblię i kilka modlitw w telefonach komórkowych, Bóg nie chce patrzeć w nasze komórki. Bóg chce patrzeć w nasze serca, na nasze życie”. Zachęcił młodzież, aby uwolniła się od tych rzeczy, które same w sobie mogą być zabawne, pomocne, piękne, bo o wiele ważniejsze jest rozwijanie naszego człowieczeństwa poprzez przyjaźń, rozmowę i przebywanie ze sobą.

Ostrzeżenie przed uzależnieniem

Papież ostrzegł przed aplikacjami umieszczonymi w programach naszych telefonów celowo, by nas „uzależnić” od technologii. Wskazał, że bardzo ważne byłoby ustalenie pewnych granic, na przykład powiedzenie sobie: „Po pewnej godzinie nie będę już patrzeć na



telefon, porozmawiam z rodziną, spędzimy trochę czasu razem. Nie wszyscy jesteśmy uzależnieni od kabla, prawda? Jesteśmy ludźmi”. Papież wskazał, że bardzo ważny jest

duchowy wymiar naszego życia, a więc szukanie Boga poprzez modlitwę, szukanie Boga razem, w rodzinie, a także nieuleganie uzależnieniu od technologii.

Błąd GPS-a i zły kierunek

Pytany o swoje liczne podróże i ich organizację, Papież powiedział, że dawniej, „jako dzieci, wszyscy uczyliśmy się czytać mapy drogowe. A jeśli musieliśmy jechać z Rzymu do Neapolu albo z Rzymu do Tivoli, to przed wyjazdem patrzyliśmy na mapę i widzieliśmy, którą drogą najlepiej jechać. Dzisiaj wszyscy używamy GPS-u. Ale kilka razy w życiu we Włoszech, w innych krajach europejskich, w Peru, a raz nawet w Stanach Zjednoczonych, włączyłem GPS, a on prowadził mnie złą drogą, utknąłem i nie mogłem dotrzeć do celu”.

Uczyć się myśleć

Leon XIV wskazał, że nie można się zbyt łatwo uzależnić od technologii: „O wiele lepiej jest nauczyć się myśleć i posiadać krytyczną zdolność przewidywania dokąd zmierzamy w życiu, w podróży, czy w czymkolwiek innym. Uczyć się pilnie, wykorzystujcie zdolności, którą dał nam Bóg! Nie potrzebuję telefonu komórkowego, jeśli mój mózg działa! Owszem, telefon może mi pomóc, dostarczyć informacji, ale ważne jest również, aby dobrze przygotować się do podróży”. Podsumowując Papież wskazał, że „Bóg dał nam wspaniałą zdolność myślenia. Powiedziałbym więc, że ogólnie rzecz biorąc, jest to coś, czego każdy potrzebuje”.

Na zakończenie Leon XIV zaproponował wspólną modlitwę: „Pomyślałem, że byłoby wspaniale, gdybyście mogli powiedzieć rodzicom, że modliliście się z Papieżem, ponieważ modlitwa jest dla nas bardzo ważna. Chcemy, żeby Jezus był tu z nami”. Wszyscy odmówili modlitwę „Ojcze nasz”.

Każdy z nas jest integralną częścią tej harmonii

1 str. **NIE SAMYM CHLEBEM...**
Po poczęstunku w miejscach degustacji, goście nie zapomnieli o rekreacji kulturalnej. Na błoniach muzeum działała etnoprzestrzeń „Żywa Kultura”, w której uczestnicy prezentowali stroje narodowe, tradycje i zwyczaje swoich narodów. Dla dzieci przygotowano etno-quest „Zbierz mozaikę narodów”, który opierał się na wiedzy bogatej kultury ukraińskiej i tradycji narodowości Bukowiny. Gracze wykonywali zadania na czterech etno-przystankach: „Narodowości Bukowiny”, „Ubrania”, „Kuchnia bukowińska”, „Mieszkania”. Zwycięzcy otrzymali nagrody od obwodowej biblioteki dziecięcej. Dla rodzin z dziećmi przygotowano lokacje tematyczne *Dziedziniec Literacki* i *Bajkowa Polana Narodów*.

da się opisać w skąpych artykułach prasowych. Atmosferę i nastrój festiwalu dopełniała muzyka na żywo i program koncertowy.
Święto było w pełnym rozkwicie. Akustyka plenerowej „hali” była znakomita, więc słowa powitania, które płynęły z ust przedstawicieli władz i wspólnot narodowych występujących na scenie, słychać było w każdym zakątku skansenu.
Gdy koncert się rozpoczął, a ze sceny rozbrzmiewała majestatyczna i różnorodna bukowińska muzyka, tłumy zgromadziły się w centrum, gdzie w ramach programu artystycznego „Jedność w różnorodności” zespoły twórcze różnych narodowości zaprezentowały swoje występy. Na pamiątkę tego wspaniałego święta każdy chętny mógł zrobić sobie



Co prawda, dzieci było tam niewiele, a dziedziniec literacki interesował bardziej zmęczonych i wyczerpanych upałem wczasowiczów, którzy mieli okazję usiąść, a nawet położyć się w fotelach-pufach pod improwizowanym dachem. Ktoś zakrył się książką z oferowanego asortymentu, która rzekomo bardzo go zainteresowała. Ktoś szczerze przyznał się do zmęczenia i poprosił o chwilę odpoczynku w cieniu namiotu.
Odbłyły się również wystawy rzemiosła ludowego, warsztaty mistrzowskie i strefy fotograficzne. Całego rozmachu tego wydarzenia nie



zdjęcie i nagrać film. Oczywiście, w przygotowaniu tego wydarzenia przyczynili się w pełni pracownicy

Bukowińskiego Centrum Kultury i Sztuki we współpracy z instytucjami kultury odvodu i miasta, którzy profesjonalnie



i kreatywnie zorganizowali pracę w każdej lokalizacji.
Upewniliśmy się, że takie imprezy to żywy dialog kultur wielonarodowościowej oraz wielogłosowej Bukowiny, a także terytorium wzajemnego szacunku i zrozumienia! A przewodniczący QAW **Ruslan Osypenko**, wracając z festiwalu, napisał na swojej stronie na Facebooku: „Dziękuję przedstawicielom wszystkich wspólnot narodowych naszego obwodu za atmosferę ciepła i wzajemnego szacunku, jaka panuje na Bukowinie. Każdy z nas jest integralną częścią tej harmonii. Chwała Ukrainie!”
ALE NIE BEZ ŁYŻKI DZIEGCIU...
„Mozaika Bukowińska” mogłaby uszczęśliwić festiwalem dużo więcej mieszkańców Czerniowiec i gości miasta, gdyby odpowiednio było zorganizowano transport dojazdowy.

Faktem jest, że w tę niedzielę na czwartej linii kursował tylko jeden trolejbus. Dziwne jest, że komunikacja ani miejska, ani obwodowa nie zadbała o dodatkowych połączeniach, biorąc pod uwagę potrzeby festiwalu i wzrost ruchu pasażerskiego. W rezultacie ci, którzy nie mieli własnego samochodu, albo szli do muzeum pieszo w południowym upale, albo zamawiali taksówkę bezpośrednio z przystanku trolejbusowego po długim i bezowocnym oczekiwaniu. A niektórzy, zirytowani, po prostu, niezbyt cicho, powoływali się na władze.
Mamy nadzieję, że w przyszłym roku urzędnicy odpowiedzialni za infrastrukturę wezmą to pod uwagę.

Oksana KOWALOWA.



Nauka przeciwdziałania wrogiej dezinformacji

Tradycyjna Letnia Szkoła Języka, Kultury i Historii Polski odbyła się na Czerniowieckim Uniwersytecie Narodowym im. Jurija Fedkowycza.

W TYM ROKU LETNIA SZKOŁA Języka, Historii i Kultury Polskiej dla studentów Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej (Wydział Historii, Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych) odbyła się w dniach 22-30



Sertyfikat wruchali rektor uniwersytetu profesor **Ruslan Biloskurskiy**, керівник «Центру Надія» **Норберт Фрейк** та відповідальний за проведення Літньої школи від факультету доцент **Владислав Струтинський**



Студенти під час ділової гри, яку проводить **Христина Потапенко** по темі протидії дезінформаційним намаганням противника.

czerwca 2026 roku. Wydarzenie to organizowane jest w Czerniowcach cyklicznie od czterech lat, w ramach umowy o współpracy pomiędzy Czerniowieckim Uniwersytetem Narodowym im. Jurija Fedkowycza a Akademią «Ignatianum» w Krakowie.

W sali konferencyjnej Centrum Nadziei przy kościele Najświętszego Serca Jezusowego odbyły się wykłady, dyskusje oraz projekcja sześcioczęściowego filmu „Ołowiane dzieci”.

Dr Norbert Frejek, profesor Uniwersytetu w Krakowie, wygłosił dla studentów wykłady na temat rozwoju Polski w okresie socjalistycznym i postsocjalistycznym, natomiast **Krystyna**

oprowadzanie po kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Studenci odwiedzili kryptę i obejrzelі znajdujące się w podziemiach kościoła miejsce pamięci poświęcone polskim legionistom z czasów I wojny światowej.

Wiedzę teoretyczną uzupełniono grami biznesowymi prowadzonymi przez **Krystynę Potapenko**, podczas których studenci uczyli się opracowywania praktycznych metod przeciwdziałania wrogiej dezinformacji, zwłaszcza w odniesieniu do relacji polsko-ukraińskich.

Wycieczka do Bakoty i Kamieńca Podolskiego była niezwykle interesująca i pouczająca. Niektórzy studenci odwiedzili Kamieniec Podolski po raz pierwszy; z zainteresowaniem słuchali historii tamtejszej twierdzy, podziwiając jednocześnie zachwycające piękno Dniestru i jego stromych brzegów.

Na zakończenie szkoły letniej studenci otrzymali certyfikaty potwierdzające jej pomyślne ukończenie. Dokumenty te wręczyli im: rektor uniwersytetu, profesor **Ruslan Biloskurski**; opiekun stażu, docent **Władysław Strutyński**; oraz kierownik Centrum Nadziei, **dr Norbert Frejek**.

Gratulacje z okazji ukończenia szkoły letniej złożyli studentom docent **Wasyl Karpo**, dziekan Wydziału Historii, Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, oraz **dr Witalij Makar**, kierownik Katedry Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej.



Sertyfikat otrzymuje starosta gr. 304 **Тетяна Гавронська**



Spільне фото студентів з ректором університету професором **Русланом Білоскурським**, деканом факультету доцентом **Василем Карпо**, завідувачем кафедри міжнародних відносин та суспільних комунікацій д. політ. н. **Віталієм Макаром**, викладачами з Кракова **Норбертом Фрейском** та **Христиною Потапенко** та керівником Літньої практики доцентом **Владиславом Струтинським**

Potapenko poprowadziła dla studentów kierunku stosunki międzynarodowe zajęcia dotyczące rozpoznawania różnych rodzajów dezinformacji w przestrzeni medialnej oraz przeciwdziałania medialnym działaniom wyrotowym w relacjach międzynarodowych.

Magister **Inna Keller** wygłosiła pouczający wykład na temat historii kościołów w Czerniowcach, w tym świątyń rzymskokatolickich. Przeprowadziła również interesujące

Studenci podziękowali polskim i ukraińskim organizatorom za wyjątkowo interesujący program, który został zaproponowany i z powodzeniem zrealizowany w ramach Szkoły Letniej.

Z niecierpliwością czekamy na kolejne spotkania – zarówno w Czerniowcach,

Вчилися протидіяти ворожій дезінформації

У Чернівецькому національному університеті імені Юрія Федьковича працювала традиційна Літня школа польської мови, культури та історії Польщі

ЦЬОГО РОКУ ЛІТНЯ ШКОЛА мови, історії та культури Польщі для студентів кафедр міжнародних відносин та суспільних комунікацій факультету історії, політології та міжнародних відносин тривала від 22 червня до 30 червня 2026 року. Такі щорічні заняття відбуваються в Чернівцях уже четвертий рік, у відповідності з Умовою про співробітництво між Чернівецьким національним університетом ім. Юрія Федьковича та Університетом «Ignatianum», що у Кракові.

Лекції, дискусії, перегляд шестисерійного фільму «Ołowiane dzieci» (Олов'яні діти), відбувалися у конференційній залі Центру надії при костелі Найсвятішого Серця Ісуса.



Декан факультету історії, політології та міжнародних відносин доцент **Василь Карпо** акцентував увагу студентів на важливості розвитку співробітництва між нашими університетами, подякував польським партнерам за професійні лекції, практичні заняття та матеріальне забезпечення Школи...

Тематика лекцій про розвиток соціалістичного та постсоціалістичного періодів Польщі читав студентам професор Краківського університету **др. Норберт Фрейск**, а **Христина Потапенко** запропонувала нашим міжнародникам лекції з проблем розпізнавання різного типу дезінформаційного матеріалу у медійному просторі, боротьбі з медіадиверсіями у міжнародних відносинах.

Змістовну лекцію про історію чернівецьких церков та костелів прочитала мгр **Інна Келлер**. Також вона провела змістовну екскурсію в



Викладачі з Краківського університету «Ignatianum» мгр **Христина Потапенко** і др. **Норберт Фрейск**, який одночасно є керівником «Центру Надії»

Костелі Найсвятішого Серця Ісуса. Студенти побували в Крипті, ознайомились із меморіалом меморіалом польських легіонерів часів I-ї світової війни, який розташований у підземеллі костелу.

Цікавими були ділові ігри, які проводила **Христина Потапенко**, в яких студенти вчилися формувати практичні методи протидії ворожій дезінформації, зокрема щодо польсько-українських стосунків.

Надзвичайно цікавою та пізнавальною була екскурсія до Бакоти та Кам'янця-Подільського. Дехто із студентів уперше побували у Кам'янці-Подільському, з цікавістю слухали історією Кам'янець-Подільської фортеці, милуючись фантастичними красотою Дністра і його крутих берегів.

На завершення Літньої школи студенти отримали сертифікати про успішне закінчення навчання. Сертифікати їм вручили ректор університету професор **Руслан Білоскурський**, керівник практики доцент **Владислав Струтинський** та керівник Центру надії **др. Норберт Фрейск**.

Студентів привітали із закінченням Літньої школи декан факультету історії, політології та міжнародних відносин доцент **Василь Карпо** та завідувач кафедри міжнародних відносин та суспільних комунікацій **др. Віталій Макаро**.

Студенти дякували польським і українським організаторам за надзвичайно цікаву програму, яку запропонували і успішно реалізували організатор Літньої школи.

До нових зустрічей як у Чернівцях, так і Кракові!

Сергій ШВИДУК.



Змістовну лекцію про історію становлення та розвитку церков і костелів у Чернівцях прочитала студентам-міжнародникам **Інна Келлер**. Вона також познайомила студентів з Криптою у підземеллі костелу Найсвятішого Серця Ісуса, де спочивають полеглі польські легіонери I-ї світової війни



Spільне фото у костелі Найсвятішого Серця Ісуса.

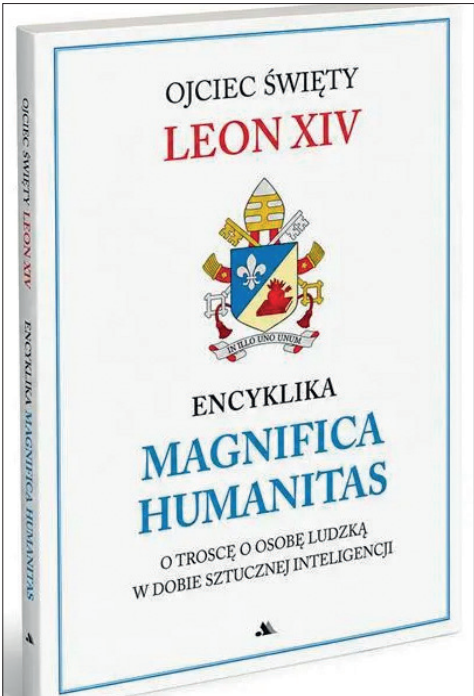
Encyklika Leona XIV:

Sztuczna inteligencja ma służyć ludzkości,
a nie interesom nielicznych

Godność pracy

W kontekście „czwartej rewolucji przemysłowej”, jaką stanowi transformacja cyfrowa, Papież podkreśla znaczenie ochrony godności pracy poprzez tworzenie systemów skoncentrowanych na człowieku, a nie wyłącznie na wydajności. Technologia może wprawdzie uwolnić człowieka od ciężkich i powtarzalnych zadań, nie powinna jednak prowadzić do bezrobocia w imię redukcji kosztów i maksymalizacji zysków. W związku z tym Leon XIV wskazuje również na potrzebę odnowy ruchu związkowego.

Pokój i rozwój



Papież zwraca zatem uwagę na konieczność odejścia od PKB jako miernika stopnia rozwoju danego kraju, kładąc zamiast tego nacisk na godność pracy, wspólny dobrobyt, zmniejszenie nierówności oraz ochronę środowiska. Finanse dla finansów różnią się bowiem od finansów na rzecz rozwoju.

Idąc śladami św. Pawła VI, podkreśla się wzajemną zależność między pokojem a rozwojem, wyrażając nadzieję na międzynarodową współpracę zdolną do określenia wspólnych strategii, zwłaszcza na rzecz krajów i grup najbardziej wrażliwych, ponieważ dobrobyt przyczynia się do pokoju „tylko wtedy, gdy jest powszechny, inkluzywny i zrównoważony”.

Encyklika kładzie również silny akcent na rodzinę, opartą na trwałym związku mężczyzny i kobiety: jest ona „podstawowym dobrem społecznym”, „podstawową i niezastąpioną komórką wszelkiego zorganizowanego życia wspólnotowego”, którą należy wspierać również poprzez politykę pracy sprzyjającą stabilności i ludzkim rytmom, chroniąc w ten sposób społeczną zdolność do „budowania przyszłości”.

„Architektura rozpoznawalności”

Wreszcie kwestia wolności człowieka. W czasach, gdy platformy cyfrowe są projektowane tak, aby pochłaniać uwagę użytkowników i wykorzystywać ich słabości, konieczne jest wzmacnianie wewnętrznej wolności każdej osoby. Oznacza to również przeciwstawianie się ryzyku kontroli społecznej, wynikającej z masowego gromadzenia danych oraz wykorzystywania systemów algorytmicznych. Profilowanie, przewidywanie i ukierunkowywanie zachowań stanowią bowiem „nową władzę”, która może prowadzić do dyskryminacji osób najsłabszych. Papież ubolewa w szczególności nad „architekturą rozpoznawalności”, która wzmacnia tylko to, co widoczne, kształtując opinie.

Nowe formy niewolnictwa i kolonializmu

Sztuczna inteligencja generuje również nowe formy zniewolenia, takie jak niewolnictwo doprowadzające do „ciał pokrytych bliznami, okaleczonych, wyniszczonych”, osób pracujących przy wydobyciu „metali ziem rzadkich” niezbędnych dla technologii. Dlatego walka z nowymi formami niewolnictwa stanowi kolejny „sprawdzian etycznego rozeznaniania” w kontekście transformacji cyfrowej. Leon XIV podkreśla, że „Kościół ponawia stanowcze potępienie wszelkiej formy niewolnictwa, handlu ludźmi i utowarowienia osób”. Jednocześnie Papież „szczerze prosi o przebaczenie” za opóźnienie, z jakim Kościół w przeszłości potępił „plagę niewolnictwa”.

Encyklika odnosi się również do nowych zasobów władzy, czyli kluczowych informacji –

na przykład dotyczących zdrowia i demografii – wykorzystywanych do kierowania strategiami gospodarczymi. Jest to nieznane dotąd oblicze kolonializmu, które przekształca życie osobiste w informacje nadające się do wykorzystania, czyniąc środowisko cyfrowe „przestrzenią drapieżności”.

Przewycięzenie teorii „wojny sprawiedliwej”

W piątym rozdziale „Kultura potęgi a cywilizacja miłości” Leon XIV podejmuje temat wojny. Zauważa, że „rewolucja cyfrowa zmienia sposób, w jaki prowadzi się konflikty”. Bez podejścia opartego na zasadach etycznych decyzje dotyczące ludzkiego życia i śmierci będą stawać się coraz bardziej bezosobowe, a użycie siły będzie postrzegane jako „opcja natychmiastowa i możliwa do zastosowania”. U podstaw tych zjawisk leży „kultura potęgi”, która normalizuje wojnę i rehabilituje ją jako „narzędzie polityki międzynarodowej”, sprzyjając ponownemu zbrojeniu.

Na dzisiejszą opinię publiczną wpływają również polaryzujące narracje medialne, a także „niepokojąca utrata pamięci historycznej”, która pozbawia nas długoterminowej perspektywy. W rezultacie pokój nie jest dziś postrzegany jako zadanie do wykonania, ale jako przerwa między konfliktami. Dlatego Leon XIV podkreśla, że – z zastrzeżeniem prawa do samoobrony w najwęższym tego słowa znaczeniu – należy odejść od teorii „wojny sprawiedliwej”, promując raczej dialog, dyplomację i przebaczenie.

Żaden algorytm nie sprawia, że wojna staje się moralnie akceptowalna

Papież potępił rozwój przemysłu zbrojeniowego, wyścig zbrojeń nuklearnych oraz pojawianie się nowych uzbrojonych podmiotów – w tym ugrupowań dżihadystycznych – których celem jest podtrzymywanie konfliktów jako źródła władzy i dochodów.

Wyraźnie ostrzegł również przed wykorzystaniem broni opartej na sztucznej inteligencji, podkreślając, że „nie istnieje żaden algorytm, który mógłby uczynić wojnę moralnie dopuszczalną”.

W związku z tym konieczne jest wprowadzenie rygorystycznych ograniczeń etycznych, uzgodnionych na szczeblu międzynarodowym i opartych na zasadzie osobistej odpowiedzialności oraz ochrony ludności cywilnej, ponieważ decyzje o użyciu siły nie mogą być powierzane autonomicznym systemom pozbawionym zdolności do oceny moralnej. „Każdą technologią, która ułatwia uderzenie bez oglądania twarzy drugiej osoby, obniża moralny próg konfliktu”.

Kryzys multilateralizmu

Kultura potęgi wynika również z kryzysu multilateralizmu oraz z pojawienia się „nieuporządkowanej i konfliktowej wielobiegowości”. Siła prawa zostaje zastąpiona prawem silniejszego; logika potęgi przeważa nad budowaniem pokoju, a instytucje powołane w celu ochrony wspólnego losu narodów są obecnie osłabione. W tym kontekście Papież wyraża nadzieję, że ONZ przeprowadzi „głębokie reformy”, które przewyciężą obecny kryzys wartości na rzecz dobra wspólnego.

Cywilizacja miłości

Chrześcijanin jest wezwany do przeciwstawienia się kulturze potęgi poprzez budowanie „cywilizacji miłości” oraz dokonanie wyboru: czy podsycać logikę siły, czy też strzec pokoju. Papież wskazał pięć „ścieżek odpowiedzialności”: rozbrajać słowa poprzez mówienie prawdy; budować pokój w sprawiedliwości; przyjąć perspektywę ofiar, zajmując stanowisko, ponieważ „istnieją konflikty, wobec których nie godzi się zachowywać neutralności”; pielęgnować „zdrowy realizm”, który poszukuje dróg pokoju możliwych do wprowadzenia w czynach, a nie tylko w słowach. Wreszcie, ożywić dialog, przechodząc od kultury potęgi do kultury negocjacji. Decydujące znaczenie ma również „dialog między religiami”, niosący przesłanie pokoju: „Kto posługuje się imieniem Boga, aby usprawiedliwiać terroryzm, przemoc albo wojnę, ten zdradza Jego oblicze: walczyć w imię religii znaczy w rzeczywistości uderzać w samą religię” – to ostrzeżenie Leona XIV.

Wspaniałe człowieczeństwo

Na zakończenie encykliki Papież zachęca wiernych, aby w świecie nowych technologii pozwolili prowadzić się światłu Ewangelii, wybierając „pewien sposób życia chrześcijańskiego: powsięgliwy i wymagający”. Tak, abyśmy wszyscy „mogli dawać świadectwo o pięknie wspaniałego człowieczeństwa, w którym mieszka Bóg”.

Vatican News.

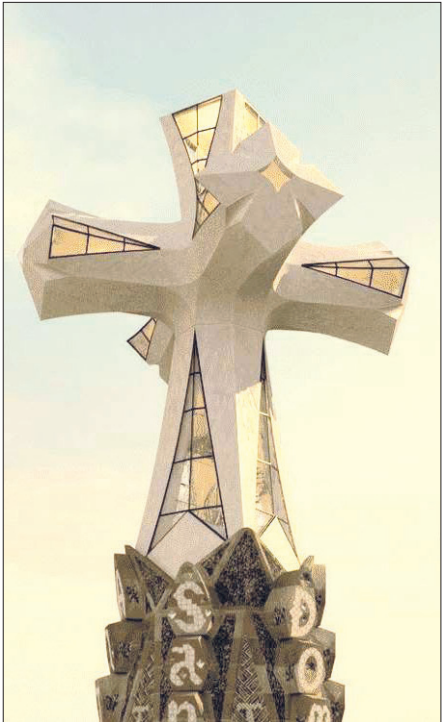
Widowisko o zapierającym dech pięknie zgromadziło 120 tysięcy osób w sercu Barcelony. Krzyż wieńczący iglicę o wysokości 172,5 metra rozświetlił noc, a strumień światła przenikał wnętrza bazyliki Gaudiego. Leon XIV pobłogosławił wieżę Jezusa Chrystusa – najwyższą na bazylice Sagrada Família.

KRZYŻ ROZŚWIECILIŁ NOC

Papież Leon XIV pobłogosławił wieżę Jezusa na
Sagrada Família

OD 10 CZERWCA 2026 ROKU – równo sto lat od śmierci Antoniego Gaudiego – w panoramie Barcelony wyróżnia się nowa wieża – Wieża Jezusa Chrystusa w bazylice Sagrada Família. Została ona zainaugurowana przez papieża Leona XIV po Mszy świętej odprawionej w bazylice, dzięki czemu świątynia stała się najwyższym kościołem na świecie, osiągając wysokość 172,5 metra. Ten rekord nie ma być symbolem rywalizacji, lecz wyrazistym punktem odniesienia duchowego w społeczeństwie coraz bardziej poddawany postępującej sekularyzacji.

Jedną z najbardziej zaskakujących nowości tego wydarzenia było powierzenie dzieciom zadania wyjaśnienia papieżowi projektu wieży. Fakt, że zrobiła to niewidoma dziewczynka – Valentina – nadał spotkaniu Ojca Świętego ze społecznością Barcelony jeszcze bardziej wyjątkowy i angażujący, a przede wszystkim



inkluzywny charakter. Powitany przez hiszpańską parę królewską Papież podziwiał niezwykłą budowlę Gaudiego, a Valentina opowiedziała mu o swoim doświadczeniu „patrzni” ku szczytowi wieży. Uczyniła to, dzieląc się wrażeniami, jakie odczuwała, dotykając modelu samej konstrukcji.

Inicjatywa została zorganizowana przez stowarzyszenie ONCE (Krajową Organizację Niewidomych Hiszpanii), będące liderem w pomocy osobom niewidomym w Hiszpanii. Poproszona przez królową o opisanie projektu architektonicznego, dziewczynka przesuwając dłoń po modelu ku górze, odkrywając jego szczegóły i wskazując inspiracje katalońskiego geniusza.

„Gaudí zaprojektował ją tak, aby światło przenikało przez obramowania, które możemy tutaj zobaczyć. Wieża, która dotąd miała cztery ściany, teraz ma osiem, jak możecie zauważyć. Spójrzcie. Wszystkie krawędzie – osiem boków” – mówiła dziewczynka.

Dziewczynka dotykała modelu wieży i opowiadała, co ona przedstawia. Wyjaśniła również, dlaczego ramiona krzyża na szczycie zakończone są ostro zakończonym szkłem: „Ponieważ według Gaudiego z tego szkła mogło wydobywać się światło w formie promienia. A ponieważ wychodzi ono z czterech ramion wieży, symbolizuje ochronny parasol nad Barceloną: Bóg chroni miasto tym parasolem i obejmuje mieszkańców Barcelony.”

Scena ta rozgrywała się w przestrzeni, gdzie w przeszłości znajdowały się tam pracownia, warsztat modeli, magazyn rzeźb Antoniego Gaudiego, dom stróża oraz parafia. Dziś jest to przestrzeń muzealna z rekonstrukcją środowiska pracy artysty.

Wieża Jezusa, osiemnasty pinakel bazyliki, wznosi się pośród dwunastu dzwonnicy



poświęconych apostołom, zgrupowanych po cztery przy każdej fasadzie. Na zewnątrz znajdują się palmy wykonane techniką trencadis (ozdobnej mozaiki z nieregularnych fragmentów ceramiki), z łacińskim napisem: „Tyś sam Święty, Tyś sam Pan, Tyś sam Najwyższy”

Napis wykonano z białej glazurowanej ceramiki i cegły. Sam krzyż, jak przypomniła dziewczynka, pokryty jest szkłem oraz około 15 tysiącami elementów z białej glazurowanej ceramiki. To właśnie połączenie tych materiałów sprawia, że konstrukcja lśni za dnia w promieniach słońca, a nocą dzięki wiązkom światła pochodzącym z pozostałych wież – dokładnie tak, jak pragnął Antoni Gaudí.

Po zakończeniu prac wewnętrznych, czego oczekuje się w ciągu najbliższych dwóch lat, przez przeszklenia znajdujące się w ramionach krzyża będzie można podziwiać panoramę Barcelony.

Po zakończeniu Mszy Świętej, gdy dzień już się kończył, ale noc jeszcze nie zapadła, procesja koncelebransów skierowała się ku zewnętrznej trybunie schodami przy Fasadzie Narodzenia, zwróconej ku wschodowi i wschodzącemu słońcu.

Około 120 tysięcy osób śledziło uroczystość na okolicznych placach i wzdłuż trasy dzięki wielkim ekranom, a 9000 wiernych uczestniczyło bezpośrednio we Mszy, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz bazyliki. Z podestu ustawionego naprzeciw trybuny Papież, w obecności najważniejszych władz państwowych i lokalnych, pobłogosławił wieżę. Wewnątrz krzyża znajduje się zawieszony Agnus Dei (Baranek Boży) – dzieło włoskiego rzeźbiarza Andrei Mastrovita.

„Spraw, aby Twoje dzieci, kierując wzrok ku krzyżowi Odkupiciela wieńczącemu tę bazylikę Sagrada Família, czerpały owoce zbawienia i dawały świadectwo radości, która przyszła wraz z tym światem życia” – modlił się Ojciec Święty.

Każdy uczestnik otrzymał lampkę LED umieszczoną w białym cylindrze. Muzyka orkiestry oraz śpiew chóru *Pueri Cantores* stopniowo nabierały mocy, a temu narastającemu brzmieniu towarzyszył spektakl światła przenikających wnętrza bazyliki. Światło zdawało się ożywiać ją od środka, niczym szpik kostny ożywiający organizm.

Nagle rozbłysnął krzyż wieńczący Wieżę Jezusa Chrystusa. Tak właśnie pragnął Gaudí: „ma lśnić za dnia i rozświetlać noc”. W tej samej chwili niebo rozdarły fajerwerki, których blask był tak intensywny, że na kilka chwil przesłonił monumentalną budowlę.

Gdy zapadła już ciemność, bazylika ponownie wyłoniła się z mroku, jaśniejąc jeszcze wyraźniej. Wtedy niezliczone punkty świetlne zawieszone w powietrzu utworzyły wizerunek Gaudiego – twórcy *Sagrada Família*, czcigodnego mistrza nie tylko sztuki, ale także człowieczeństwa.

Vatican News

Наші – серед лідерів у Польщі



КОМАНДА Чернівецького обласного центру екстреної медичної допомоги та медицини катастроф гідно представила Україну на престижних регіональних чемпіонатах з медичного рятівництва у польському місті Катовіце. Там змагалася 41 команда професіоналів екстреної допомоги, а наші медики стали одними з найсильніших серед міжнародних

учасників та продемонстрували високий рівень підготовки у надзвичайно складних симуляційних сценаріях, наближених до реальних умов роботи бригад ЕМД. Протягом двох діб команда змагалася в 9 етапах, серед яких – масові ураження та START-тріаж, важкі дорожньо-транспортні пригоди, критичні стани у дітей, септичний шок, складні пологи з масивною кровотечею, бойова травма, реанімаційні заходи, опіки та політравма. Особливо складними стали чотири нічні етапи. Вони тривали до ранку та вимагали максимальної концентрації, витривалості й командної роботи в умовах фізичного та психологічного навантаження. За підсумками чемпіонату команда Чернівецького обласного центру ЕМД та МК увійшла в половину частини рейтингу, більшість з яких представляли потужні польські служби екстреної медичної допомоги. Для міжнародної команди це є вагомим результатом та підтвердженням високого рівня української екстреної медицини. Окремим досягненням стало отримання трьох



професійних навчальних манекенів Laerdal, що є одним зі світових лідерів у сфері медичної симуляції та підготовки рятувальників і медиків. Це обладнання використовуватимуть для вдосконалення практичних навичок буковинських фахівців. **Пресслужба Чернівецької обласної ради.**



W TE NIEZWYKLE upalne czerwcowe dni swoje 80. urodziny obchodziła nasza rodaczka, gorliwa parafianka Bazyliki Mniejszej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Czerniowcach, aktywna członkini Zarządu Głównego Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza, wspaniała kobieta i wieloletnia chórzystka Zasłużonego dla Kultury Polskiej Zespołu Folklorystycznego „Echo Prutu”

Pani Anna HRYNCZUK.

Pani Anna poświęca cały swój wolny czas na działalność społeczną; żadne wydarzenie w Domu Polskim nie odbywa się bez jej udziału, od wielu lat prowadzi tu polską bibliotekę i pomaga rodakom w przygotowaniu wniosków oraz ubieganiu się o Kartę Polaka, jest uważnym czytelnikiem, a czasem także autorem tekstów do naszej polskiej gazety. Życzymy, aby każdy kolejny rok życia przynosił to wszystko, o czym Pani Anna marzy i czego sobie życzy. Najpierw – Zdrowia i Bożego Błogosławieństwa. Sto lat!

Zarząd Główny Obwodowego Towarzystwa Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza, Redakcja „Gazety Polskiej Bukowiny”

◆ NIEZWYKŁE PRZEPISY



Zupa ciurka

Czym jest ciurka? To sycąca zupa przyrządzana na bazie bulionu wołowego. Ten regionalny przysmak to tradycyjne danie kuchni łemkowskiej. Znakiem rozpoznawczym ciurki jest sposób zabelowania. Oprócz śmietany do zupy dodaje się jeden dodatkowy składnik. To ser twarogowy, który również zagęszcza danie. Zobaczcie, jak zrobić pyszną ciurkę według łemkowskiego przepisu.

Składniki: 2 l bulionu wołowego, 150 ml śmietany, 100 g chudego lub półtłustego twarogu, 3 cebule, 1/2 bułki razowej, 1 łyżka masła, 1 łyżka maki pszennej, kilka liści pokrzywy, kilka liści melisy, sól, pieprz.

Przygotowanie: Obraną cebulę pokroić w drobną kostkę. W garnku roztopić masło i smażyć na nim cebulę, aż się zeszkli. Wsypać mąkę pszenną i energicznie wymieszać. Smażyć do zrumienienia.

Wlać bulion wołowy i gotować na średnim ogniu.

Pokruszony twaróg dokładnie wymieszać ze śmietaną. Wlać kilka łyżek gorącego bulionu i wymieszać, a następnie dodać do zupy.

Dodać pokruszoną razową bułkę i posiekaną pokrzywę oraz melisę. Doprawić solą i pieprzem, wymieszać i zagotować.

Podawać od razu z chlebem na zakwasie.

Migas Manchegas z La Manczy

Składniki: 500g czerstwego chleba, 250 ml wody, 8 ząbków czosnku,

200 g świeżego chorizo (tradycyjna, hiszpańska kiełbasa wieprzowa), 4 plastry świeżego boczku, 1 papryka słodka czerwona, oliwa z oliwek z pierwszego tłoczenia, sól, pietruszka.

Przygotowanie: Pokrój chleb w kostkę i włóż do miski. Dodaj do niej wody i soli a następnie zakryj ścierką. Pozostaw w lodówce na 1 h, co jakiś czas wymieszaj aby nie pozostało suchego chleba.

Pokrój boczek w kostkę i usmaż na patelni z odrobiną oliwy. Po zrumienieniu dodaj pokrojone w plastry chorizo.

Oczyszcz paprykę, pokrój w kostkę i podsmaż z boczkiem i chorizo. Odstaw.

Oczyszcz patelnię i nalej trochę oliwy z oliwek, rozgrzej i wrzuć obrane ząbki czosnku. Podsmaż przez chwilę aby nie przypalić czosnku a następnie wrzuć okruszki z czerstwego chleba. Stale mieszaj.

Gdy się Migas się zezłoci dodaj chorizo i boczek. Wszystko dobrze wymieszaj i rozgrzej.

Możesz posypać natką pietruszki.

Carpaccio z buraka

Składniki: burak – 2 sztuki, ser lazur – 50 g, szpinak – 40 g, pomarańcza -1 sztuka sos: oliwa – 4 łyżki, cytryna – 1/2 sztuki, miód – 1 łyżeczka, sól i pieprz zalewa do buraków: ocet balsamiczny – 4 łyżki, pasta tahini – 1 łyżeczka, miód – 1 łyżeczka, oliwa – 1 łyżka, czosnek – 1 ząbek, sól, pieprz do smaku.

Przygotowanie: Buraki przygotowujemy dzień wcześniej – myjemy je, przekrawamy na pół,



zawijamy w folię aluminiową i piecemy przez 50 minut w rozgrzanym do 200°C piekarniku.

Upieczone i wystudzone buraki obieramy i kroimy na 2-3 mm plasterki. Mieszmamy składniki na zalewę w słoiku lub pojemniku, który będzie można szczelnie zamknąć. Polewamy nią buraki i dokładnie mieszamy. Gotowe wkładamy na noc do lodówki.

Przygotowujemy sos: do soku z cytryny dodajemy szczyptę soli, olej i łyżeczkę miodu. Mieszmamy, aż składniki się połączą.

Na talerz wykładamy umyty i osuszony szpinak. Następnie układamy plastry buraka, kawałki pomarańczy i całość polewamy sałatką sosem. Na wierzchu układamy pokruszony ser pleśniowy i płatki migdałów (można je podprażyć wcześniej na suchej patelni).

Ptasie mleczko

Składniki: 2 opakowania sera wiejskiego lub jogurtu, 1 opakowanie galaretki, 500 ml wrzątku do rozpuszczenia galaretki.

Przygotowanie: Rozpuść 1 op. galaretki w 500 ml gorącej wody, wymieszaj i odstaw do ostygnięcia.



Umieść w misie nóż, dodaj 2 opakowania sera wiejskiego lub 2 op. Jogurtu. Zamknij pokrywę, miksuj na gładką masę 30 sekund, prędkość 3.

Przez otwór w zaślepce stopniowo wlewaj galaretkę do sera, miksując czas 3 minuty, prędkość 3.

4. Otwórz pokrywę, przelej masę do silikonowej foremki i włóż do lodówki. Gdy ptasie mleczko stężeje, wtedy będzie gotowe do podania. Udekoruj owocami np. borówkami, truskawkami.



Rada Redakcyjna:

Władysław STRUTYŃSKI
Antonina TARASOWA
Regina KAŁUSKI

Olga RUSNAK
Maria MALICKA
Korina ZOZULA
Walentyna WYSZNIAK

Adres redakcji:

58000 Czerniowce, ul. Ukraińska 22 p. 22.

Адреса редакції: 58000 м. Чернівці,

вул.Українська, 22, к.22.

Tel.: 0372/ 52-47-37, tel./fax: (0372) 55-26-59.

Strona internetowa Obwodowego TKP im. Adama Mickiewicza oraz „Gazety Polskiej Bukowiny” www.bukpolonia.cv.ua

Zespół redakcyjny:

Antonina TARASOWA
(Redaktor Naczelny)
Władysław Strutyński,
Łucja Uszakowa,
Sergij Szwydiuk,
Artur Oskwarek,
Maryna Łysiuk,
Tomasz Kałuski,
Walentyna Karpiak.

«Газета польська Буковини» виходить раз на місяць.

Газета розповсюджується через первинні організації Товариства польської культури ім. А.Міцкевича і продається у римо-католицькому костюлі в Чернівцях та у костелах області.